



Gdy ścisnął mróz, lodowiska tętniły życiem! Przeczytaj o zimowych rozrywkach w Deutsch Eylau

data aktualizacji: 2025.01.05



Gdzie na łyżwach jeździli mieszkańcy dawnej Ławy? Jak dowiadujemy się z przetłumaczonego przez Piotra Ambroziaka fragmentu wspomnień mieszkańca Deutsch Eylau, cieszące się wielkim powodzeniem miejskie sezonowe lodowiska urządzano na Jezioraku przy dzisiejszym skwerze Żeromskiego, a później również przy plaży "prawdziwce". Część mieszkańców upodobała sobie wyścigi bojerów - poruszających się po łodzi jachtów sportowych. "Lodowe żniwa" - to kolejny ciekawy, zimowy zwyczaj, o którym można przeczytać w tym tekście.

Za przygotowanie tłumaczenia dziękujemy przewodnikowi Piotrowi Ambroziakowi, a za udostępnienie zdjęcia pochodzącego ze zbiorów Internetowego Muzeum Ławy - jej redaktorowi Michałowi Młotkowi.

Obecnie panujące w Ławie prawdziwie zimowe warunki to świetna okazja, aby przyjrzeć się, jakie sezonowe atrakcje upodobali sobie mieszkańcy dawnej Ławy. Zapraszamy do lektury!

Jeziorak zimą

Na przestrzeni całego roku Jeziorak ukazywał nam swe różnorodne, zmienne oblicze. **Gdy tylko lód na jeziorze był wystarczająco gruby i policja wydała już zezwolenie, urządzano lodowisko w kształcie dużego kwadratu, pomiędzy mostem a wypożyczalnią łodzi***. Na błyszczącej tafli ślizgawki, która była oświetlana, panował wielki ruch popołudniami i wieczorami. **W niektóre dni przygrywała nawet orkiestra dęta naszego garnizonu. Panowała bardzo radosna atmosfera.** Później lodowisko urządzano również przy plaży miejskiej*.

Gdy po nagłej odwilży nastawał silny mróz, na Jezioraku pojawiały się bojery. Ten piękny sport upodobali sobie szczególnie członkowie Garnizonowego Towarzystwa Sportów Wodnych (Heereswassersportverein).

Z lasów o tej porze dobiegały odgłosy siekier uderzających w drzewa, których to potężne pnie tygodniami zwożone były długimi saniami po lodach Jezioraka do tartaków Rotkrug, Schlobach i Seifert.

Podczas mrozu flota ławska zapadała w zimowy sen. W porcie stały zamarznęte: stary parowiec "Martha", statek motorowy "Ernst" i były okręt wojenny "Zenith". Obok nich zimowały w Ławie oberlandzkie* łodzie.

I jeszcze taki widok jest typowy dla naszego jeziora zimą: "lodowe żniwa". Przy promenadzie, w pobliżu liceum (dzisiejszy "Mechanik") wyznaczano na łodzie blisko

brzegu duże kwadraty. Następnie kilku mężczyzn wycinało długimi piłami wzdłuż wytyczonych linii bloki grubego lodu. Bloki te transportowane były za pomocą taśmociągu do piwnicy składu piw "Pohl", służąc miesiącami jako naturalne chłodziwo. Do składu "Lumpe" bloki lodu musiały być przetransportowane wozami.

Gdy po mroźnej zimie puszczały lody Jezioraka, pierwsze łodzie Towarzystwa Wioślarskiego podejmowały próbę dotarcia do Szalkowa, przebijając się przez dryfujące na jeziorze kry. **Ten pierwszy wiosenny wyścig zwano "regatami jajecznymi"**, jako że na zwycięzców czekała w Szalkowie Ciotka Ella z tradycyjną nagrodą w postaci kosza jaj.

* *Dziś przy skwerze Żeromskiego.*

* *Dzisiejsza "prawdziwka" przy Kormoranie.*

* *Oberland - Pojezierze Iławskie, Prusy Górne, Kraina Kanału Elbląskiego.*

Wspomnienia byłego mieszkańca Dt. Eylau - Paula Weiera. "Der Kreis Rosenberg. Ein westpreußisches Heimatbuch". Tłumaczenie: Piotr Ambroziak.

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/76936-gdy-scisnal-mroz-lodowiska-tetnily-zyciem-przeczytaj-o-zimowych-rozrywkach-w-deutsch-eylau>